



Mt 20, 1–16a Jezus opowiedział swoim uczniom następującą przypowieść: „Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy.

Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy. Gdy wyszedł około godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących na rynku bezczynnie, i rzekł do nich: «Idźcie i wy do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam». Oni poszli. Wyszedszy ponownie około godziny szóstej i dziewiątej, tak samo uczynił.

Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: «Czemu tu stoicie cały dzień bezczynnie?». Odpowiedzieli mu: «Bo nas nikt nie najął». Rzekł im: «Idźcie i wy do winnicy».

A gdy nadszedł wieczór, rzekł właściciel winnicy do swego rządcy: «Zwołaj robotników i wypłać im należność, poczynawszy od ostatnich aż do pierwszych». Przyszli najęci około jedenastej godziny i otrzymali po denarze. Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze.

Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: «Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzy znosiliśmy ciężar dnia i spiekotę». Na to odrzekł jednemu z nich: «Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czyż nie o denara umówiłeś się ze mną? Weź, co twoje, i odejdz. Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie.

Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?». Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi”. †

Zacząć żyć dobrze już dziś

Odpuszczenie grzechów – jest największym darem, jaki człowiek otrzymuje od Boga. Jest on zupełnie niezależny od ludzkich kalkulacji. Można być wieloletnim grzesznikiem i mieć na sumieniu dużo niegodziwości. Wystarczy jednak autentyczna skrucha i pragnienie przemiany życia, a Bóg wybaczy to wszystko człowiekowi.

Jako ludzie nie jesteśmy w stanie sobie wyobrazić, jak daleko sięga Boże miłosierdzie. Powinniśmy tylko pamiętać o jednym. Nie można grzeszyć z premedytacją i liczyć, że kiedyś, gdy już będziemy na „emeryturze”, to się nawrócimy i będziemy mieć więcej czasu na modlitwę. Nikt nie zna ani dnia, ani godziny, gdy odejdzie do wieczności.

Trwając w postawie grzesznika, ponosimy ogromne ryzyko, ponieważ może nam zabraknąć czasu i okazji, aby wyznać swoje grzechy i prosić Boga o ich odpuszczenie. Dlatego niezbędne jest, aby już dzisiaj żyć dobrze i sprawiedliwie oraz cieszyć się, że inni także się nawracają.

Panie Jezu Chryste, spraw, aby moje życie było zawsze wypełnione Twoją zbawczą łaską, ponieważ dzięki temu będę mógł zbawić swoją duszę. Pomóż mi żyć dobrze i sprawiedliwie.